

# Katyń 1940

<https://katyn.ipn.gov.pl/kat/histori/walka-o-prawde/komisja-maddena-1952/12102,Komitet-ds-Zbadania-Mordu-Katynskiego.html>  
26.04.2024, 16:47

## KOMISJA MADDENA 1952

### Komitet ds. Zbadania Mordu Katyńskiego

Wybuch Zimnej Wojny stwarzał w państwach Zachodu dobry grunt do walki o prawdę nt. zbrodni katyńskiej. Sprzyjała temu szczególnie aktywność obywateli USA i Wielkiej Brytanii. Godna uwagi była szczególnie inicjatywa byłego ambasadora USA w Polsce Arthura Bliss-Lane'a.

Pomimo posiadanej wiedzy co do zbrodni sowieckiej na polskich jeńcach, USA i Wielka Brytania milczały w kwestii Katynia. ZSRS był im potrzebny w wojnie z III Rzeszą i Japonią. Opisuje to obszernie Niels Heintze:

*Żeby jednak nie zaszkodzić trwałości sojuszu ze Stalinem, czołowi politycy amerykańscy kryli wersję sowiecką. Amerykańscy urzędnicy zostali zobowiązani do milczenia, odsunięto jednego wysokiego dyplomatę i cenzurowano media. Pewne akta dotyczące Katynia zniknęły nawet z biura służb wywiadowczych.*

*Rządowi amerykańskiemu nie chodziło, gdy decydował, jak zareagować na Katyń, o sprawiedliwość lub współczucie, ale o rozwiązanie problemu politycznego. Przy tym administracja Roosevelta stała przed trudnym dylematem. Z jednej strony trzeba było sobie poradzić ze zrozumiałymi apelami Polaków, szczególnie że w 1944 r. miały odbyć się wybory prezydenckie. Roosevelt sądził, że potrzebuje w nich głosów Polonii amerykańskiej. Domagała się ona wyjaśnienia, jak doszło do masakry w Katyniu i pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności. Z drugiej strony, Amerykanie nie mogli pozwolić na rozpad sojuszu z ZSRR, czyli sprawcą, ponieważ Związek Radziecki ponosił główny ciężar wojny, a sowiecki udział w wojnie na Pacyfiku i w tworzeniu systemu powojennego był postrzegany jako kluczowy.*

*W takiej sytuacji, a do tego w trudnym okresie wojny amerykańska reakcja na masakrę w Katyniu nie mogła być zadowalająca, szczególnie że Stalin był zdecydowany wykorzystać polsko-sowieckie spory wokół tej masakry jako pretekst do odsunięcia na bok rządu polskiego w Londynie i do rozwiązania na swoją korzyść problemu granicy. Rosyjski dyktator osiągnął sukces. Administracja Roosevelta, a szczególnie prezydent, skoncentrowali całą swoją uwagę na problemie, jak politycznymi metodami poradzić sobie*

*z zerwaniem stosunków między Moskwą a polskim rządem emigracyjnym. Pytanie o morderców polskich oficerów nie odgrywało przy tym żadnej roli - N. Heintze, Reakcja amerykańska na masakrę w Katyniu, „Dzieje Najnowsze” 1999, nr 31 (1), s. 81.*

Po 1945 r. społeczeństwa i politycy byli zmęczeni wojną. Jednak jak słusznie zauważył Witold Wasilewski: *rozwój wydarzeń na świecie: rozwiązanie wiary Anglosasów w pokojowe współistnienie z blokiem sowieckim i początek zimnej wojny, sprawił, że w Waszyngtonie uznano za niebyły niepisany układ o niepodejmowaniu kwestii sowieckich zbrodni z czasów wojny, respektowany od procesu norymberskiego 1945–1946 do końca lat czterdziestych. Przy czym, co stanowi ironię losu, podjęcie w Waszyngtonie sprawy mordu dokonanego pod Smoleńskiem zdecydowało się na Dalekim Wschodzie. Tak jak zdecydowane przejście do polityki powstrzymywania komunizmu i rywalizacji z ZSRS rozpoczęło się w USA nie w związku z sowietyzacją Europy Środkowej, ale po szokującym Departament Stanu i większość polityków zwycięstwie komunistów w Chinach w roku 1949, tak przejście w fazę ostrej konfrontacji i determinacja do użycia szerokiej gamy środków dla zwalczania komunizmu pojawiły się po inwazji komunistycznej na Koreę, w połowie roku 1950 - W. Wasilewski, s. 71.*

Kolejnym sygnałem zmiany atmosfery w kierunku umożliwiającym podniesienie sprawy katyńskiej były działania byłego ambasadora USA w Polsce Arthura Bliss-Lane’a. W 1949 r. razem z dziennikarzem Juliusem Epsteinem doprowadził do utworzenia obywatelskiego Komitetu ds. Zbadania Mordu Katyńskiego. Dwa lata wcześniej Bliss-Lane był świadkiem fałszowania wyborów w Polsce przez komunistów. Po powrocie do USA zrezygnował z pracy w dyplomacji i brał aktywny udział w działaniach organizacji antykomunistycznych. Większość członków komitetu stanowili Amerykanie nie mający polskiego pochodzenia, co nadawało mu większej wiarygodności i odporności na prosowiecką propagandę.

*Stowarzyszenie rozwinęło szeroką aktywność, by wpłynąć na środki masowego przekazu. Organizowano wykłady, publikowano artykuły i czyniono wszystko, żeby zaznajomić Amerykanów z masakrą w Katyniu i okolicznościami jej dokonania - N. Heintze, s. 83.*

Co ciekawe, w tym samym czasie Departament Stanu, zajmujący się sprawami zagranicznymi, starał się prowadzić bardzo ostrożną politykę. W 1950 r. polecił usunąć z audycji Józefa Czapskiego w „Głosie Ameryki” wszelkie wzmianki o Katyniu.

Przełomem w dążeniu do prawdy o zbrodni katyńskiej okazał się wybuch wojny koreańskiej, a wraz z tym kolejne pogorszenie relacji między USA a ZSRS. We wrześniu 1950 r. został odtajniony i opublikowany raport amerykańskiego pułkownika Johna van Vlieta, który wraz z grupą brytyjskich i amerykańskich jeńców został przywieziony przez Niemców w 1943 r. do Katynia. Wspomniany dokument wywarł wielki wpływ na amerykańskich kongresmenów, którzy uznali, że sprawa mordu w Katyniu musi zostać jeszcze raz zbadana.

[Następny Strona](#)